

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 24 marca 2022 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi:

1. zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Z. kwotę 3.282,72 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 października 2019 r. do dnia zapłaty;
2. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;
3. zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Z. kwotę 410,88 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;
4. nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi:
  - od powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Z. kwotę 172,90 zł,
  - od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 307,38 zł,

tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając wydane rozstrzygnięcie w części tj. w zakresie punktu 1. wyroku co do kwoty 1.623,60 zł (tj. ponad kwotę 1.659,12 zł) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 października 2019 r. do dnia zapłaty, w zakresie punktu 3. wyroku w całości oraz w zakresie punktu 4. w zakresie kwoty 307,38 zł, którą nakazano pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Skarżący wydanemu orzeczeniu zarzucił:

1. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c.. w wyniku dokonania newszechstronnej i dowolnej oceny materiału dowodowego w sprawie, w szczególności poprzez:
  - a. nienadanie odpowiedniej rangi faktowi, iż poszkodowany wynajął pojazd zastępczy od powoda w sposób bezgotówkowy, nie czekając na przyjęcie odpowiedzialności przez ubezpieczyciela, co oznacza, że w taki sam sposób mógł również zlecić powodowi naprawę uszkodzonego pojazdu (tj. w sposób bezgotówkowy),
  - b. nieuwzględnienie istotnego faktu, iż okoliczność, że powód nie miał obowiązku kredytować, ani poszkodowanego, ani pozwanego w ramach naprawy bezgotówkowej, skoro odpowiedzialność ubezpieczyciela nie była pewna, jest bezzasadne w świetle faktu, iż powód kredytował najem pojazdu zastępczego pomimo braku przyjęcia odpowiedzialności przez pozwanego przez dłuższy czas,
  - c. warsztat naprawczy nie musiał czekać z naprawą uszkodzonego pojazdu na środki od ubezpieczyciela, ponieważ posiadał już zweryfikowany kosztorys z zaakceptowanym zakresem naprawy i ustalonymi częściami, a ponadto warsztat miał też upoważnienie poszkodowanego do odbioru środków od ubezpieczyciela, wobec czego jego interes był wystarczająco zabezpieczony,
  - d. nienadanie odpowiedniej rangi okoliczności, że warsztat celowo zwlekał z rozpoczęciem naprawy z uwagi na najem pojazdu zastępczego, który był „kredytowany” przez zakład naprawczy, natomiast naprawa pojazdu w ocenie warsztatu i poszkodowanego nie mogła być już kredytowana z niewiadomych względów,
2. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 245 k.p.c.. w wyniku dokonania newszechstronnej i dowolnej oceny dowodu z dokumentów prywatnych, m.in. decyzji płatniczej z dnia 03.09.2019 r. (w aktach szkody, plik o nazwie :: (...) -04\_DECYZJA\_ (...) -OC- KWOTA\_BEZSPORNA\_(RZECZOZNAWCA), upoważnienia dla zlecenia

naprawy 20/1/ (...) (załączonej do pozwu) czy umowy przelewu wierzytelności (załączonej do pozwu) skutkujące pominięciem istotnego faktu, że interesy powoda były wystarczająco zabezpieczone poprzez upoważnienie powoda przez poszkodowanego do odbioru odszkodowania za naprawę uszkodzonego pojazdu oraz, że odszkodowanie tytułem kosztów naprawy zostało wypłacone na rzecz uprawnionego powoda, a co za tym idzie - nie było konieczności oczekiwania z rozpoczęciem naprawy na przyjęcie odpowiedzialności za szkodę i przelanie odszkodowania, a więc interesy powoda były wystarczająco zabezpieczone, a pojazd mógł być od razu naprawiony po odebraniu przez warsztat zweryfikowanego kosztorysu naprawy z zaakceptowanym zakresem naprawy i ustalonymi częściami,

3. naruszenie prawa materialnego tj. art. 361 k.c. poprzez błędną wykładnię i uznanie, że w granicach normalnego następstwa szkody mieści się 31-dniowy okres najmu pojazdu zastępczego, w sytuacji gdy uzasadnionym okresem najmu jest okres 20 dni,

4. naruszenie przepisów prawa materialnego, a w szczególności art. 822 § 1 k.c. w zw. (...) § 1 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i przyjęcie za uzasadnione nadmiernych w istocie kosztów najmu pojazdu zastępczego przez poszkodowanego oraz niezasadnie długiego czasu trwania najmu tegoż pojazdu, w tym obciążenie pozwanego kosztami najmu za dodatkowy okres 11 dni najmu,

5. naruszenie przepisów prawa materialnego, a w szczególności art. 354 § 2 k.c. w zw. z art. 16 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, poprzez jego niezastosowanie skutkujące uznaniem zasadności najmu pojazdu zastępczego przez dodatkowe 11 dni, podczas gdy uzasadniony czas najmu wynosił 20 dni, a poszkodowany nie podjął żadnych starań, aby skrócić odpowiednio okres najmu poprzez zlecenie bezgotówkowej naprawy powodowi, czym naruszył obowiązek współpracy wierzyciela z dłużnikiem oraz minimalizacji szkody,

6. naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 481 k.c. w zw. z 817 § 1 k.c. poprzez ich niezastosowanie skutkujące błędnym uznaniem że pozwany pozostawał w opóźnieniu już od 1 października 2019 r. podczas, gdy dochodzone kwoty miały charakter sporny do chwili wyrokowania.

W związku z tak postawionymi zarzutami skarżący wniósł o zmianę rozstrzygnięcia w zakresie zaskarżenia poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części, a także poprzez rozliczenie kosztów procesu stosownie do wyniku sprawy zweryfikowanego w toku instancji oraz o rozstrzygnięcie o kosztach procesu w zakresie postępowania przed sądem I oraz II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego, stosownie do wyniku postępowania i zasady odpowiedzialności strony za wynik sprawy.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacje pozwanego była bezzasadna i jako taka podlegała oddaleniu.

Zdaniem Sądu Okręgowego, wyrok Sądu Rejonowego w zaskarżonej części jest prawidłowy. Podniesione przez apelującego zarzuty nie zasługują na uwzględnienie. Sąd Okręgowy podziela zarówno ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji i przyjmuje je, jako własne, jak i dokonaną ocenę prawną.

Przede wszystkim podniesiony przez skarżącego zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie mógł zostać uznany za skuteczny. Należy wskazać, że zarzut naruszenia przepisu art. 233 k.p.c. może być uznany za zasadny jedynie w wypadku wykazania, że ocena materiału dowodowego jest rażąco wadliwa, czy w sposób oczywisty błędna, dokonana z przekroczeniem granic swobodnego przekonania sędziowskiego, wyznaczonych w tym przepisie. Sąd drugiej instancji ocenia bowiem legalność oceny dokonanej przez Sąd I instancji, czyli bada czy zostały zachowane kryteria określone w art. 233 § 1 k.p.c. Należy zatem mieć na uwadze, że – co do zasady – Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, dokonując wyboru określonych środków dowodowych. Jeżeli z danego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne.

Przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona tylko wtedy, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych (por. przykładowo postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2001 r., I CKN 1072/99, Prok. i Pr. 2001 r., Nr 5, poz. 33, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2000 r., I CKN 1114/99, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000r., I CKN 1169/99, OSNC 2000 r., nr 7-8, poz. 139).

Jak wskazał Sąd Najwyższy w licznych orzeczeniach (np. wyrok z dnia 16 grudnia 2005 r., sygn. akt III CK 314/05, wyrok z dnia 21 października 2005r., sygn. akt III CK 73/05, wyrok z dnia 13 października 2004 r. sygn. akt III CK 245/04, LEX nr 174185), skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej, niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena sądu. Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 19 czerwca 2008 r., I ACa 180/08, LEX nr 468598).

Takiego działania skarżącego zabrakło w rozpoznawanej sprawie, niezasadne są zarzuty naruszenia zarówno art. 233 § 1 k.p.c., jak i art. 245 k.p.c.. Podniesione przez pozwanego zarzuty dotyczą przede wszystkim kwestii tego, że w ocenie skarżącego powód powinien niemalże natychmiast przystąpić do bezgotówkowej naprawy uszkodzonego pojazdu R. (...) nr rej. (...), co miałyby prowadzić do skrócenia okresu najmu pojazdu zastępczego. Skarżący argumentował, że skoro uszkodzony wynajął pojazd zastępczy bezgotówkowo, to tak samo mogła zostać rozliczona naprawa pojazdu uszkodzonego. Z powyższą argumentacją nie sposób się zgodzić, skarżący całkowicie zapomina, że naprawa uszkodzonego pojazdu nie mogła w okolicznościach przedmiotowej sprawy zostać natychmiast rozpoczęta, albowiem przed przystąpieniem do naprawy konieczne jest dokonanie oględzin uszkodzonego pojazdu, serwis naprawczy sporządza kosztorys naprawczy, który następnie jest weryfikowany przez ubezpieczyciela i musi być przez niego zaakceptowany. Dopiero wówczas przystąpienie do naprawy jest możliwe. W tym miejscu wymaga podkreślenia, że okres najmu pojazdu zastępczego podlegający refundacji odpowiada okresowi koniecznemu i niezbędnemu do naprawy pojazdu. Powyższe nie może być utożsamiane z okresem, jaki zajęłaby naprawa pojazdu, gdyby rozpoczęła się bez baczenia na wszelkie procedury związane z likwidacją szkody z ubezpieczenia OC, w tym m.in. bez czekania na decyzję ubezpieczyciela. Wreszcie należy podkreślić, że trudno oczekiwać, by uszkodzony, nie mając pewności co do możliwości i terminu uzyskania odszkodowania za powstałą szkodę, podjął decyzję o rozpoczęciu naprawy pojazdu.

Mając powyższe okoliczności na uwadze za niezasadne również należało uznać podniesione zarzuty naruszenia prawa materialnego, w szczególności zarzutu naruszenia art. 361 k.c..

W orzecznictwie nie ulega wątpliwości, że koszty poniesione przez poszkodowanego z tytułu wynajmu pojazdu zastępczego są normalnym następstwem w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. z uwagi na niemożność korzystania z samochodu przez poszkodowanego w sytuacji jego uszkodzenia lub zniszczenia. Jeżeli więc poniesione zostały koszty związane z wynajmem pojazdu zastępczego, to mieszczą się one w granicach skutków szkodowych podlegających wyrównaniu. Postulat pełnego odszkodowania przemawia bowiem za przyjęciem stanowiska o potrzebie zwrotu przez ubezpieczyciela tzw. wydatków koniecznych potrzebnych na czasowe używanie zastępczego środka komunikacji w związku z niemożliwością korzystania z niego wskutek uszkodzenia lub zniszczenia. Termin wydatków koniecznych oznacza przy tym wydatek niezbędny dla korzystania z innego pojazdu w takim samym zakresie, w jakim poszkodowany korzystałby ze swego środka lokomocji, gdyby mu szkody nie wyrządzono (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1997 r. III CZP 14/97 OSNC 1997/8/103). W orzecznictwie nie budzi wątpliwości, że odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadacza pojazdów mechanicznych za uszkodzenie albo zniszczenie pojazdu mechanicznego (...) obejmuje celowe i ekonomicznie

uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego i nie jest uzależniona od niemożności korzystania przez poszkodowanego z komunikacji zbiorowej (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17.11.2011 t., III CZP 5/11, OSNC 2012/3/28 ). Wskazać także należy, że jeżeli uszkodzony pojazd nadaje się do naprawy w postaci wmontowania do niego nowej części zamiennej, to koszty najmu przez poszkodowanego tzw. samochodu zastępczego obejmują okres konieczny i niezbędny do naprawy pojazdu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 2004 r., II CK 494/03, Biul.SN 2005/3/11). Należy podkreślić, że uprawnienie do wynajmu pojazdu zastępczego przysługuje poszkodowanemu, co do zasady przez czas rzeczywistej naprawy pojazdu, który nie ogranicza się do czasu niezbędnego do dokonania samej technologicznej naprawy. Jak zostało wskazane powyżej, Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 17 listopada 2011 r. (sygn. akt III CZP 05/11) podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie okresu najmu przy uszkodzeniu częściowej w pojeździe, w którym ponoszone wydatki są celowe i ekonomicznie uzasadnione oraz podlegają naprawieniu przez sprawcę szkody lub jego ubezpieczyciela. W wyroku z dnia 26 listopada 2011 r. (sygn. akt V CKN 1397/00) Sąd Najwyższy wskazał, że „skoro samochód mógł zostać naprawiony, to poszkodowany może w zasadzie żądać od zakładu ubezpieczeń zwrotu kosztów wynajmu pojazdu zastępczego poniesionych jedynie w okresie naprawy samochodu”. Dotychczasowe orzecznictwo Sądu Najwyższego uzasadnia wnioski, że celowymi i ekonomicznie uzasadnionymi wydatkami na najem pojazdu zastępczego są koszty najmu ponoszone w okresie koniecznym do przeprowadzenia naprawy uszkodzonego pojazdu z tym, że należy podkreślić, iż okres ten nigdy nie jest równy temu, ile wynosi sam technologiczny czas naprawy pojazdu, albowiem podczas szacowania rzeczywistego czasu naprawy pojazdu należałoby uwzględnić takie czynniki jak: zgłoszenie szkody do zakładu ubezpieczeń, przyjęcie pojazdu do naprawy przez warsztat naprawczy, oględziny przednaprawcze ubezpieczyciela, korespondencja pomiędzy ubezpieczycielem, a serwisem naprawczym dotycząca kwalifikacji uszkodzeń, czas oczekiwania na części, dostarczenie do serwisu naprawczego kalkulacji naprawy ubezpieczyciela, akceptacja kosztów naprawy pojazdu w przypadku kosztorysu warsztatu naprawczego, aż wreszcie decyzja ubezpieczyciela.

W sytuacji zaś, gdy uszkodzenia powstałe w pojeździe poszkodowanej nie uniemożliwiały poruszania się po drodze publicznej, należy uznać że poszkodowana była uprawniona do wynajmu pojazdu zastępczego przez okres 31 dni. Poszkodowana nie musiała dysponować środkami finansowymi na przeprowadzenie naprawy samochodu, miała prawo oczekiwać na decyzję pozwanego ubezpieczyciela w przedmiocie wypłaty odszkodowania z tytułu naprawy pojazdu, co miało miejsce dopiero w dniu 3 września 2019 r., a przez ten czas auto znajdowało się w warsztacie i nie było użytkowane.

Niezasadnymi jawią się pozostałe podniesione zarzuty naruszenia prawa materialnego tj. art. 822 § 1 k.c. w zw. (...) § 1 k.c. oraz art. 354 § 2 k.c. w zw. z art. 16 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych. Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Stosownie do treści art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Jeżeli nie umówiono się inaczej, suma ubezpieczenia ustalona w umowie stanowi górną granicę odpowiedzialności ubezpieczyciela (art. 824 § 1 k.c.). Wysokość odszkodowania powinna jednocześnie odpowiadać rzeczywistym, uzasadnionym skutkom zdarzenia, z którego wyniknęła szkoda. Zgodnie bowiem z art. 824<sup>1</sup> § 1 k.c., o ile nie umówiono się inaczej, suma pieniężna wypłacona przez ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody. Natomiast jak to zostało podkreślone w dotychczasowej części uzasadnienia uszkodzony pojazd marki R. (...) nadawał się do naprawy w postaci wmontowania do niego nowej części zamiennej, co za tym idzie koszty najmu przez poszkodowanego samochodu zastępczego obejmują okres konieczny i niezbędny do naprawy pojazdu, który w okolicznościach przedmiotowej sprawy wynosił 31 dni.

Nie doszło w sprawie również do naruszenia art. 481 § 1 k.c., który tylko ogólnie określa uprawnienie wierzyciela do żądania odsetek na wypadek, gdy dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego. Powód miał zatem prawo, co do zasady oparte właśnie na tym przepisie, domagać się odsetek od należnego mu odszkodowania za okres, w którym strona pozwana pozostawała w opóźnieniu z jego zapłatą.

Kwestia zaś, od kiedy to opóźnienie istniało, regulowana jest już innymi przepisami, a to art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych. Zgodnie z art. 817 § 1 k.c. ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o powstaniu szkody, zaś jedynie, gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Jednakże bezsporną część świadczenia ubezpieczyciel powinien spełnić w terminie przewidzianym w § 1 (art. 817 § 2 k.c.). Przywołany wyżej art. 14 ustawy z 22 maja 2003 r. tę regulację właściwie powiela.

Ustawodawca w całości na zakład ubezpieczeń, jako profesjonalistę, nałożył obowiązek istotnego z punktu widzenia niniejszej sprawy ustalenia wysokości odszkodowania. Wynika to nie tylko z tego, że ubezpieczyciel jest podmiotem profesjonalnym i dysponuje wykwalifikowanymi służbami do ustalenia przyczyn zdarzenia i wysokości szkody, ale też ze słusznego założenia, że poszkodowany takiej wiedzy nie posiada i nie można zmuszać go do określania w zgłoszeniu szkody żądanego przez niego odszkodowania. Obowiązek jego prawidłowego wyliczenia, we wskazanych terminach, spoczywa więc w całości na ubezpieczycielu, który w terminie 30 dni (co do zasady) ma ustalić w sposób prawidłowy wysokość należnego odszkodowania. Jeżeli tego nie zrobi naraża się na zarzut opóźnienia i należne z tego tytułu odsetki.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy oddalił wniesioną przez pozwanego apelację, na podstawie art. 385 k.p.c., jako całkowicie bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy rozstrzygnął w oparciu o art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 3 oraz § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800 ze zm.) zasądając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 450 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.